

Sygn. akt V KK 536/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 stycznia 2019 r.,
sprawy **K. A.**
skazanego z art. 227 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt VII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 8 grudnia 2017 r., sygn. akt VII K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z. VII Wydział Kamy, wyrokiem z dnia 8 grudnia 2017 roku, w sprawie VII K [...], uznał K. A. za winnego dwóch przestępstw polegających na tym, że:

- I. w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Z., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym sprawcą, podając się za funkcjonariusza Policji wdarł się do mieszkania M. O. i T. B., wykonywał czynności z tą funkcją związane w postaci legitymowania M. O. i T. B., stosował przemoc w postaci bicia pięściami po całym ciele w celu zmuszenia T. B. do opuszczenia mieszkania, usiłował pozbawić wymienionego wolności, lecz zamierzonego celu nie osiągnął

z uwagi na opór pokrzywdzonego oraz uszkodził drzwi do pokoju na kwotę 550 zł, tj. czynu z art. 227 k.k., art. 193 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k., art. 191 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. w dniu 29 kwietnia 2014r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym sprawcą, podając się za funkcjonariusza Policji wdarł się do mieszkania E. O. i wykonywał czynności z tą funkcją związane w postaci żądania okazania pieniędzy i biżuterii oraz przeszukania mieszkania, tj. czynu z art. 227 k.k. i art. 393 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; Ponadto, sąd I instancji na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w miejsce z osobna orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył K. A. karę łączną roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy ówczesznie oskarżonego wniesionej od przedmiotowego wyroku, kwestionującej m.in. sposób dokonania rozpoznania K. A. przez pokrzywdzonych, Sąd Okręgowy w Z. VII Wydział Kamy Odwoławczy, wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018 roku utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Obecnie kasację od wyroku sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k., polegające na niedokonaniu prawidłowej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku I instancji i zaakceptowaniu przez sąd odwoławczy uchybienia w postaci przeprowadzenia czynności okazania wizerunku skazanego pokrzywdzonym M. O. i T. B. oraz okazania osoby skazanego pokrzywdzonej E. O. w sposób wysoce sugestywny, sprzeczny z art. 173 §1 k.p.k. oraz przepisami rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 22 lipca 2018 r., sygn. akt VII Ka

[...] oraz uchylenie wyroku sądu I instancji w tej sprawie i przekazanie jej temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego K. A. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało oddalenie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Już na wstępie podkreślić należy, że stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. zarzuty skargi kasacyjnej zostały ograniczone przez ustawodawcę jedynie do okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz takich naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które trzeba ocenić jako rażące, tj. bardzo poważne, a zarazem mogące w sposób istotny wpłynąć na treść orzeczenia. Kontrola kasacyjna nie obejmuje natomiast ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, trafności oceny dowodów i wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych oraz wyprowadzonych na tej podstawie wniosków, co trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na wywody zaprezentowane przez skarżącego w tej sprawie.

Autor kasacji postawił wprawdzie zarzut obrazy prawa procesowego w postaci rzekomego naruszenia dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k., ale nie wykazał, aby w ogóle doszło do uchybienia regułom wynikającym z tych przepisów. Przypomnieć trzeba, że zagadnienie trafności rozpoznania ówczesnie oskarżonego K. A. było przedmiotem zarzutu apelacyjnego, który wtedy powiązano z podstawą odwoławczą przewidzianą w art. 438 pkt 3 k.p.k., tj. błędem w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy w Z., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, nie tylko nie stwierdził uchybień w działaniu Sądu I instancji ani błędów jego rozumowaniu, ale szczegółowo ustosunkował się do kwestii rozpoznania K. A. przez osoby pokrzywdzone występujące w tej sprawie. Podkreślił też w jakim momencie postępowania nastąpiła w rzeczywistości procesowa czynność okazania i rozpoznania oskarżonego.

W takiej konfiguracji procesowej całkowicie bezpodstawne jest twierdzenie o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k., który obliguje sąd odwoławczy do rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów sformułowanych w apelacji. W tej sprawie zarzut dotyczący rozpoznania oskarżonego został poddany analizie i rozstrzygnięty. Nie doszło więc do uchybienia obowiązкови wynikającemu z tego

przepisu. Natomiast ewentualne kontestowanie stanowiska wyrażonego przez sąd odwoławczy lub argumentacji przytoczonej dla jego poparcia, obliuguje do powołania – jako podstawy prawnej wymaganej przez art. 523 § 1 k.p.k. – przepisu art. 457 § 3 k.p.k., formułującego zakres uzasadnienia sądu odwoławczego, czego autor kasacji w tej sprawie nie uczynił.

Nie można też zgodzić się z tezą o naruszeniu reguł wynikających z treści art. 173 § 3 k.p.k. i to na etapie postępowania przed Sądem I instancji, czego – w ocenie skarżącego – miał nie uwzględnić sąd odwoławczy. Podkreślić trzeba bowiem, że w swojej argumentacji ten ostatni sąd skoncentrował rozważania na wynikach rozpoznania, które przeprowadzono w toku postępowania przygotowawczego w tej sprawie. Przebieg tej czynności nie budzi zastrzeżeń od strony formalnej, a stanowisko pokrzywdzonych jest jednoznaczne i kategoryczne co do wskazania na osobę K. A. jako sprawcy najścia na ich mieszkania. W tych warunkach ponowne wskazanie osoby oskarżonego na rozprawie przez śwd. E. O. miało charakter wtórny i trudno mu przypisać rozstrzygające znaczenie w rozumieniu czynności procesowej przewidzianej w art. 173 k.p.k.

Samo natomiast negowanie wartości dowodów, które sąd *meriti* uczynił podstawą ustaleń faktycznych, a sąd odwoławczy tę ocenę zaakceptował, nie spełnia ustawowych wymagań obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym, a zarzuty odwołujące się do takiej argumentacji – nie mogą być skuteczne.

W konsekwencji należało dojść do przekonania, że kasacja wniesiona na korzyść skazanego K. A. nie wykazała, żeby w toku procesu w jego sprawie, a w szczególności na etapie postępowania odwoławczego, doszło do rażącego naruszenia prawa mogącego mieć istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku. W tej sytuacji skarga podlegała oddaleniu, a wobec oczywistej bezzasadności sformułowanych w niej zarzutów, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. - rozstrzygnięcie to zapadło na posiedzeniu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. uznając, że sytuacja materialna skazanego uzasadnia zwolnienie go od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.